

OPERA / Po wielkiej próbie

Mistrz zadowolony

Stojącą owacją powitali poznaniacy Placido Domingo, kiedy pojawił się w łoży honorowej Teatru Wielkiego. Ta sama publiczność nagrodziła stojącą owacją prezentację - próbę generalną - „Andrea Chenier” w reżyserii Mariusza Trelińskiego.

Maestro Domingo przyleciał do Poznania sprawdzić, jak wyglądają przygotowania do premiery w Poznaniu (12 marca), bo amerykańską zaplanowano na otwarcie sezonu 11 września w Waszyngtonie. Artyści mają świadomość, że biorąc udział w swego rodzaju „sprawdzianie” przez kilkanaście minut pierwszego aktu byli wyraźnie spięci... Wielkiemu śpiewakowi przedstawienie wyraźnie przypadło do gustu, czemu dał wyraz po spektaklu, mówiąc:

- Myślę, że Mariusz ukazał nam obraz nie tylko rewolucji francuskiej, lecz także rewolucji we wszystkich krajach świata. Taka sytuacja nie była obca Polsce. Zobaczyliśmy ją z całą siłą, także odczuła to zdecydowanie publiczność. To była wielka praca, wspaniale spisali się wszyscy artyści i dyrygent Grzegorz Nowak, który z



Wybitnemu tenorowi, dyrektorowi Opery Waszyngtońskiej podczas niedzielnej próby-spektaklu „Andrea Chenier” towarzyszyła w łoży honorowej poznańskiego Teatru Wielkiego, nasza sławna rodaczka Barbara Piasecka-Johnson.

entuzjazmem, znakomicie poprowadził orkiestrę, realizując tak trudną partyturę. Zespół: Mariusz - Borys - Emil znowu okazał się gigantem, jeśli chodzi o symbolikę i wyobraźnię.

Placido Domingo był wzruszony, kiedy słyszał okrzyki publiczności, aby wyszedł na scenę. Kiedy publiczność opuszczała teatr, Placido Domingo został w foyer i spotkał się ze

śpiewakami. Z każdym się przywitał, podziękował za próbę, porozmawiał.

Nie obyło się bez pamiątkowych fotografii, autografów...

Stefan Drajewski